

lub bezpośrednio w Rozgłośni Poznańskiej, ul. Berwińskiego 5 i redakcjach — „Głosu Wielkopolskiego”, „Expressu Poznańskiego” i „Tygodnika Zachodniego”, ul. Grunwaldzka 19.

(Dokończenie ze str. 1)

za partia, ani nasz Komitet Centralny.

Mówca podkreślił, że w ZSRR ogranicza się coraz bardziej funkcje karne organów bezpieczeństwa państwowego stosowane wobec przestępców. W naszej działalności — powiedział on — powinniśmy wzmacniać pracę wychowawczą podejmować kroki profilaktyczne, aby zapobiec dokonywaniu przestępstw, zwłaszcza gdy chodzi o młodzież. Celowe byłoby, aby młodzi ludzie, którzy dokonali niewielkich przestępstw, nie byli pociągani do odpowiedzialności sądowej, lecz byli przekazywani pod opiekę organizacji społecznych i mogli w ten sposób zmazać swą winę w kolektywie, a nie w więzieniu.

Na przedpołudniowym posiedzeniu witali Zjazd: sekretarz KC Komunistycznej Partii Belgii — J. BLUM, przewodniczący Komunistycznej Partii Szwecji — H. HAGBERG, sekretarz generalny Krajowego Komitetu Postępowej Partii Robotniczej Kanady — T. BUCK, sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Chile — L. CORVALAN, sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Ekwadoru — P. ANTONIO SAAD i sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Cielonu — P. KAYNEMAN.

Wszyscy mówcy ocenili omawianą na Zjeździe plan siedmioletni jako wielki program stworzenia materialno - technicznej bazy komunizmu.

Po przerwie wznowiono obrady pod przewodnictwem O. Kuusinen, który udzielił głosu I. Lebediewowi, pierwszemu sekretarzowi KPZR Kraju Stawropolskiego (północny Kaukaz).

Lebediew mówił o ogromnych możliwościach rozwoju gospodarki narodowej w Kraju Stawropolskim.

Zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — D. Ustinow poświęcił swe przemówienie konieczności wykorzystywania wewnętrznych rezerw produkcji, stosowania na szeroką skalę nowych technologicznych procesów w celu przedterminowego rozwiązania zadań planu siedmioletniego.

Następnie udzielono głosu M. Saburowowi. Stwierdził on, że omawiany na Zjeździe plan siedmioletni jest zwycięstwem kolektywnej myśli partii komunistycznej i narodu radzieckiego. Plan ten jest równocześnie dowodem bankructwa antypartyjnej grupy Malenkowa, Kaganowicza, Mołotowa, Bułganina i Szepilowa, którzy występowali przeciwko wszystkim doniosłym posunięciom partii.

Przyznawszy, że w czerwcu 1957 r. popełnił błąd przejawiając chwiejność polityczną, Saburow sprecyzował na czym ten błąd polegał. Saburow wiedział, że grupa antypartyjna we wszystkich sprawach zajmowała swoje własne stanowisko i starała się hamować realizację doniosłych kroków wytyczonych przez Komitet Centralny. Tak rzecz się miała — powiedział Saburow — w sprawie zagospodarowania nowych ziem, w sprawie wprowadzenia nowego systemu planowania, w sprawie hasła doświadczenia USA w produkcji rolnej na głowę ludności itd. Grupa antypartyjna sprzeciwiała się również rozpatrzeniu szeregu problemów polityki zagranicznej lub hamowała rozwiązanie tych problemów. Dotyczyło to zwłaszcza kontaktów gospodarczych ZSRR z krajami obozu socjalistycznego i pomocy dla krajów słabo rozwiniętych.

Saburow oświadczył, że nie podzielał poglądów uczestników grupy antypartyjnej, lecz przed czerwcowym plenum 1957 r. krytykował pracę Prezydium KC z pozycji tej grupy. Uchwałę plenum Saburow usunął z tego rodzaju pociskiem na przykładu Canaveral. Próba zakończyła się niepowodzeniem na skutek defektu silników.

KOLOROWA TELEWIZJA W CSR Do 1965 roku ma być zbudowana sieć telewizyjnych stacji nadawczych, które będą mogły przesyłać dwa programy: czarno-biały i wielobarwny. Przewiduje się, że w Pradze, barwna telewizja wprowadzona zostanie w roku 1965, a w roku następnym zainstalowana zostanie w Bratysławie.

ZJADE 50 JAJEK W wagonie towarowym jadącym z Hamburga do Norymbergi został przypadkowo zamknięty człowiek. W ciągu 4 dni przejechał on 500 kilometrów. Na szczęście wagon załadowany był nabiałem i uwięziony pasażer walczył z głodem zjadł 50 jajek.

ZOŁNIERZE JAPOŃSCY UKRYWAJĄ SIĘ NA FILIPINACH OD 1945 ROKU Polcja filipińska rozpoczęła intensywne poszukiwania dwóch żołnierzy japońskich, którzy ukrywali się w lasach od 1945 roku, tj. od chwili wyzwolenia Filipin przez wojska amerykańskie.

PROTEST KOBIEC SZWAJCARSKICH Około 30 nauczycielek szkoły w Basel przystąpiło do strajku na znak protestu przeciwko wynikom niedzielnego referendum, w którym mężczyźni wypowiedzieli się przeciwko przyznaniu kobietom szwajcarskim prawa głosu.

PROJEKT NOWEJ PRÓBY Z „MAŁYM ŚWIATEM” Arnold Elloart, kierownik załogi balonu „Mały Świat” oświadczył, iż on i jego załoga mają zamiar dokonać przypuszczalnie w grudniu przyszłego roku nowej próby przelotu na dłuższy dystans.

93 tys. osób zmarło w Azji na cholere GENEWA (PAP) Co najmniej 93 tysiące osób — według danych Światowej Organizacji Zdrowia ONZ — zmarło w ubiegłym roku w Azji na cholere. Epidemia cholery szalała najbardziej na obszarach położonych w pobliżu ujścia Gangesu.

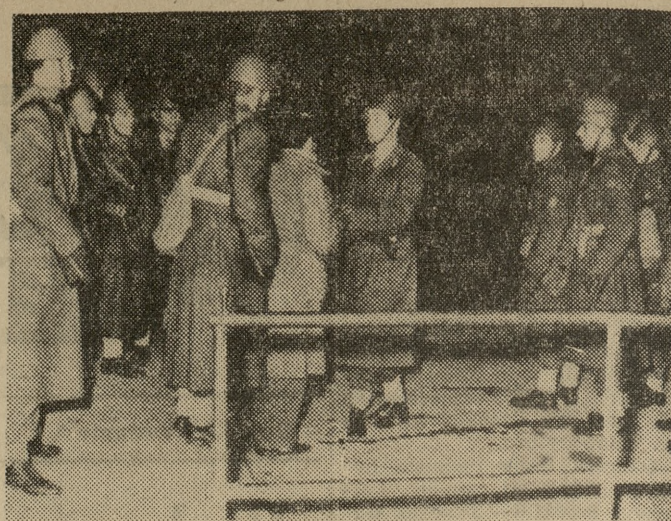
Spraw Chemii przy Radzie Ministrów ZSRR W.Fiedorow oświadczył, iż plan 7-letni przewiduje znaczny wzrost produkcji przemysłu chemicznego.

Głos zabiera członek Akademii Nauk ZSRR, ambasador ZSRR w Chińskiej Republice Ludowej P. Judin. Znaczną część swego przemówienia poświęcił on zagadnieniom teoretycznym poruszonym w referacie Chruszczowa.

Plan 7-letni — powiedział Judin — to nie poszczególne formuły dotyczące przejścia do komunizmu, lecz precyzyjny plan naukowy tego przejścia. Obecnie każdy, kto pragnie zrozumieć, czym jest komunizm, powinien prócz prac klasyków marksizmu przestudiować również prace XXI Zjazdu KPZR.

Na zakończenie popołudniowego posiedzenia Zjazd powołał przedstawicieli partii komunistycznych Izraela, Boliwii, Szwajcarii, Islandii, Nowej Zelandii.

Dzisiaj Zjazd kontynuuje obrady.



W związku z zarządzeniem sądu o usunięciu z terenu fabryki strajkujących od dłuższego czasu robotników wielkich zakładów „Galileo” we Florencji, doszło do ostrego starcia robotników z policją.

Na zdjęciu: policja dokonuje rewizji robotników.

FOT-CAF

Premier Macmillan uda się do Moskwy?

LONDYN (PAP)

Chargé d'affaires ambasady radzieckiej w Londynie A. Roszczyn złożył wizytę brytyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych Selwyn Lloydowi. W londyńskich kołach politycznych rozgłoszono, że Roszczyn przekazał Selwyn Lloydowi za prośbą dla premiera Macmillana do złożenia wizyty w Związku Radzieckim.

Koła te twierdzą, że w zasadzie Macmillan wyraża zgodę na podróż do Moskwy, przed tym jednak chce zasięgnąć w tej sprawie opinii rządu Stanów Zjednoczonych, Francji i Niemiec Zachodnich. W kołach tych sądzi się, że w wypadku przyjęcia zaproszenia, premier brytyjski uda się do stolicy ZSRR jeszcze w lutym, bądź w pierwszej połowie marca.

Ze strony kół oficjalnych nie zajęto w związku z tymi pogłoskami żadnego stanowiska.

Szlezwik-Holsztyn bazą rakietową nr 1

KOLONIA (ZAP)

Przewodniczący SPD w Szlezwik-Holsztynie Käber, oświadczył przedstawicielom prasy, iż — jak mu wiadomo — plany NATO przewidują przekształcenie Szlezwik-Holsztynu w ośrodek atomowej broni rakietowej o szczególnie dużej randze. Od Flensburga na północy aż do Lęborka na południu — wschodzie — zamierza się na terenie tego najbardziej wysuniętego kraju NRF wybudować „całe baterie” wyrzutni dla rakiet atomowych.

Oświadczenie Käbera wywołało wśród mieszkańców Szlezwik-Holsztynu duże zaniepokojenie.

W Izraelu

Woda morska dla potrzeb rolnictwa

KAIR (PAP)

Ze względu na poważne braki w naturalnych zasobach słodkiej wody w Izraelu, powstał w tym państwie projekt wykorzystania do potrzeb rolnictwa i przemysłu wody morskiej pozbawionej zawartości soli. W tym celu rząd izraelski powołał specjalną komisję, która ma zająć się naukową i techniczną stroną przeprowadzenia tego projektu.

Wykorzystanie wody morskiej miałooby przede wszystkim duże znaczenie dla nawodnienia pustyni Negev.

Samochód na baterię elektryczną

LONDYN (PAP)

Źródłem energii dla samochodu ma być wynaleziona przez konstruktora brytyjskiego F. Browna bateria plastykowa, która może być regenerowana w ciągu kilku godzin po prostu przez podłączenie jej do zwykłego kontaktu elektrycznego w mieszkaniu.

Po końcowych próbach w zakładach doświadczalnych Canderbury, samochód w ciągu najbliższych tygodni ma rozpocząć próbną jazdę w terenie. Zdaniem konstruktora, samochód będzie mógł rozwijać maksymalną szybkość około 80 km/godz. Przewidziana cena rynkowa — około 450 funtów szterlingów.

Czyżby zwrot w polityce Zachodu?

Będziemy zmuszeni podjąć decyzje narzucone nam przez ZSRR — stwierdził Dulles w Londynie

LONDYN (PAP)

Amerykański sekretarz stanu — John Foster Dulles, przybył w środę przed południem do Londynu, w celu odbycia rozmów z rządem brytyjskim. W krótkim oświadczeniu na lotnisku Dulles powiedział, że nie przywrócił do Londynu żad-

nych nowych propozycji. Dodał on, że podróż jego wiąże się z decyzjami, jakie w najbliższych tygodniach Zachód będzie zmuszony podjąć w obliczu inicjatywy Związku Radzieckiego. „Będziemy zmuszeni do podjęcia pewnych trudnych decyzji — stwierdził Dulles — narzuconych nam przez Związek Radziecki”.

Dulles rozpoczął rozmowy z Lloydem w środę w godzinach popołudniowych. Poprzednio jednak spotkał się z naczelnym dowódcą wojsk NATO — generałem Norstadem. Norstad zatrzymał się krótko w Londynie, skąd uda się do Waszyngtonu.

Dulles podejmowany był w środę przez premiera brytyjskiego — Macmillana. W czwartek kontynuować będzie rozmowy w Foreign Office i w południe wyjedzie do Paryża.

PARYŻ (PAP)

Według domysłów „Information” — Dulles zamierza zaproponować pewne nowe, „elastyczne formuły” zjednoczenia Niemiec, które przewidywałyby w szczególności jednoczesne wycofanie wojsk obcych. Krąży także pogłoski, że w miastę sugesti Dullesa, Zachód mógłby zaproponować Związkowi Radzieckiemu zawarcie układu w sprawie częściowej demilitaryzacji Europy Środkowej.

BONN (PAP)

Notując doniesienia o uelastycznieniu stanowiska Dullesa w sprawie Niemiec pod wpływem rozmów z nowym przewodniczącym senackiej komisji spraw zagranicznych — Fulbrightem, dziennik „Die Welt” w korespondencji z Waszyngtonu donosi: „Obserwatorzy polityczni uważają, że obecna misja Dullesa jest, być może, najdonioślejszą w całej jego karierze”.

Władze południowego Wietnamu gwałcą układ genewski

WARSZAWA (PAP)

4 km. odbyła się w ambasadzie Demokratycznej Republiki Wietnamu w Warszawie konferencja prasowa, podczas której ambasador DRW w Polsce — Hoang-Van-Tien złożył oświadczenie na temat ujawnionej ostatnio masakry dokonanej przez władze południowego Wietnamu na wieźniach obozu koncentracyjnego w Phu-Loi.

Ambasador Hoang-Van-Tien przyznał, że na mocy układu genewskiego z roku 1954 obie strony walczące zobowiązały się nie stosować żadnych represji wobec osób lub organizacji z racji ich działalności w okresie wojny domowej oraz do zagwarantowania na obszarze całego Wietnamu pełnych swobód demokratycznych.

Ambasador Hoang-Van-Tien przytoczył następnie listę, z której wynika, że od lipca 1954 r. do listopada 1957 r. na terytorium południowego Wietnamu zabito 21.148 osób, uwięziono 65.211 a 10.029 rodzin osadzono w obozach koncentracyjnych. Raport Międzynarodowej Komisji Kontroli (składającej się z przedstawicieli Indii, Polski i Kanady — przyp. red.) z dnia 20. VII. 1958 r. stwierdza, że w okresie od maja 1957 do kwietnia 1958 r. władze południowo-wietnamskie dopuściły się w 42 wypadkach pogwałcenia układu genewskiego.

Nie wesołe perspektywy rozwiązania kryzysu rządowego we Włoszech

RZYM (PAP)

W środę rano, prezydent Gronchi przyjął premiera Fanfaniego w związku z podjętą decyzją odrzucenia, zgłoszonej demisji rządu. Fanfani zastrzegł sobie prawo udzielenia ostatecznej odpowiedzi w dniu 5 bm.

Jak utrzymuje się w kołach zbliżonych do urzędu premiera, Fanfani przed udzieleniem zgody na wycofanie demisji, pragnie uzyskać odpowiednio „gwarancje”, że w razie postawienia prezydentem zaufania, w parlamencie nie znajdzie się w mniejszości. W związku z tym, ma on przeprowadzić szereg rozmów, zarówno z działaczami własnej partii, jak i innych grup politycznych.

W Rzymie uważa się jednak, że jeśli nawet Fanfaniemu uda się uzyskać w parlamencie wotum zaufania, to i tak przy okazji innych głosowań, większość znów wypowie się przeciwko rządowi.

W jednym dniu 75 osób zginęło w katastrofach lotniczych

LONDYN (PAP)

75 osób zginęło w środę w trzech katastrofach lotniczych, jakie zdarzyły się w Stanach Zjednoczonych i Australii:

Spółród 73 pasażerów i członków załogi wielkiego amerykańskiego samolotu turbośmigłowego „Electra”, który w środę w nocy wpadł do East River w Nowym Jorku, tylko 9 zdołało się uratować. Tyłki pozostałych ofiar katastrofy prąd uniósł na pełne morze.

W Little Rock amerykański bombowiec „B-47” rozbił się i eksplodował podczas lądowania, grzebiąc pod szczątkami 3 lotników.

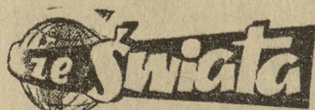
W Australii o 70 km od Sydney uległ katastrofie samolot patrolowy typu „Neptune”. Zginęło 8 osób.

Między Nowym Jorkiem a Bermudami uległ katastrofie jeden z samolotów eskadry rekoniesansowej USA stacjonującej na Bermudach. Na pokładzie samolotu znajdowało się 12 osób.

Referat N.S. Chruszczowa w formie książkowej

WARSZAWA (PAP)

Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazał się w formie książkowej referat I sekretarza KC KPZR — N. S. Chruszczowa pt. „Wskazniki rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1959—1965. Jak wiadomo, referat został wygłoszony 27 stycznia br. — w pierwszym dniu XXI nadzwyczajnego zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.



NIEUDANA PRÓBA Z „TITANEM”

Na przykładku Canaveral (Floryda) Amerykanie dokonali znów próby wystartowania balistycznego pocisku balistycznego typu „Titan”. Była to pierwsza próba z tego rodzaju pociskiem na przykładku Canaveral. Próba zakończyła się niepowodzeniem na skutek defektu silników.

KOLOROWA TELEWIZJA W CSR

Do 1965 roku ma być zbudowana sieć telewizyjnych stacji nadawczych, które będą mogły przesyłać dwa programy: czarno-biały i wielobarwny. Przewiduje się, że w Pradze, barwna telewizja wprowadzona zostanie w roku 1965, a w roku następnym zainstalowana zostanie w Bratysławie.

ZJADE 50 JAJEK

W wagonie towarowym jadącym z Hamburga do Norymbergi został przypadkowo zamknięty człowiek. W ciągu 4 dni przejechał on 500 kilometrów. Na szczęście wagon załadowany był nabiałem i uwięziony pasażer walczył z głodem zjadł 50 jajek.

ZOŁNIERZE JAPOŃSCY UKRYWAJĄ SIĘ NA FILIPINACH OD 1945 ROKU

Polcja filipińska rozpoczęła intensywne poszukiwania dwóch żołnierzy japońskich, którzy ukrywali się w lasach od 1945 roku, tj. od chwili wyzwolenia Filipin przez wojska amerykańskie.

PROTEST KOBIEC SZWAJCARSKICH

Około 30 nauczycielek szkoły w Basel przystąpiło do strajku na znak protestu przeciwko wynikom niedzielnego referendum, w którym mężczyźni wypowiedzieli się przeciwko przyznaniu kobietom szwajcarskim prawa głosu.

PROJEKT NOWEJ PRÓBY Z „MAŁYM ŚWIATEM”

Arnold Elloart, kierownik załogi balonu „Mały Świat” oświadczył, iż on i jego załoga mają zamiar dokonać przypuszczalnie w grudniu przyszłego roku nowej próby przelotu na dłuższy dystans.

93 tys. osób zmarło w Azji na cholere

GENEWA (PAP)

Co najmniej 93 tysiące osób — według danych Światowej Organizacji Zdrowia ONZ — zmarło w ubiegłym roku w Azji na cholere. Epidemia cholery szalała najbardziej na obszarach położonych w pobliżu ujścia Gangesu.

W poważnej politycznej prasie zachodnio - europejskiej znaleźć można coraz więcej analitycznych artykułów i komentarzy dotyczących perspektywy, jakie otwiera przed Związkiem Radzieckim XXI Zjazd KPZR, a przede wszystkim plan 7-letni. Dzienniki snują też przypuszczenia na temat wpływu, jakie te wielkie wydarzenia będą miały na sytuację międzynarodową. W obszernych artykułach prasa omawia szczegóły planu 7-letniego, kładąc duży nacisk na automatyzację. Nikt już nie ma wątpliwości, że plan 7-letni jest realny i że przyniesie narodom radzieckim poważną wyższość stopy życiowej.

„Observer”

w jednym z komentarzy pisze, że:

„Wytoczne radzieckiego planu 7-letniego powodują głęboką zmianę w poglądach świata na Związek Radziecki.”

W trzech punktach autor komentarza wskazuje, że zmiany te będą polegały na tym, że: 1) zapowiedzi i cele Związku Radzieckiego nie są już więcej uważane za propagandę; 2) wzrasta przekonanie, że Związek Radziecki w niedalekiej przyszłości stanie się bogatym, prosperującym krajem; 3) wpływ tych czynników na kraje opóźnione w rozwoju gospodarczym jest kolosalny.

Pismo zwraca ponadto uwagę, że najbardziej wyraźną różnicą między poprzednimi planami gospodarczymi a obecnym jest to, że plan 7-mioletni kładzie duży nacisk na produkcję dóbr konsumpcyjnych.

Na łamach

„News of the World”

zabrał głos Aneurin Bevan. Podkreśla on, że planowanie w Związku Radzieckim zostało poważnie udoskonalone, i że cele planu 7-letniego mieszczą się w granicach możliwości.

Myśl, że Związek Radziecki będzie dążył do odprężenia międzynarodowego przewija się przez wiele komentarzy. Wspomniany już wyżej „OBSERVER” stwierdza, iż byłoby bardzo dziwne, gdyby zmiany w polityce wewnętrznej nie spowodowały również zmian w polityce zagranicznej. Również inne poważne pisma polityczne omawiają szeroko projekt utworzenia strefy bezatomowej na Dalekim Wschodzie, stwierdzając, iż mocarstwa zachodnie powinny dokładnie zbadać ten projekt.

„Sunday Times”

pisze, iż „projekt utworzenia strefy bezatomowej na Dalekim Wschodzie jest najbardziej interesującą nową propozycją.”

„Sunday Express”

stwierdza zaś:

„Czy nie nadszedł już czas, abyśmy prowadzili własną politykę z ZSRR? Związek Radziecki nie rozpadnie się z powodu dasów Dullesa. Możemy się nie zgadzać z polityką ZSRR, lecz musimy z nim współżyć. Postęp tego kraju jest jednym z najbardziej zdumiewających osiągnięć w historii.”

Zapowiedziana podróż Dullesa do Europy wywołała duże zainteresowanie wśród obserwatorów politycznych. Jest ona także żywo komentowana na łamach prasy. Dziennik

„Le Populaire”

stwierdza, że:

„Dulles przybywa do Europy, aby usunąć różnice taktyczne między sojusznikami zachodnimi. Jeśli chodzi o stosunki z ZSRR”

Paryski dziennik

„Aurore”

poruszając sprawę stosunków Wschód - Zachód pisze: „W Londynie panuje gotowość do pojednania, natomiast Paryż Bonn zajmują stanowisko wprost odwrotne — sztywne.”

Dzienniki londyńskie nie wyrażają optymizmu co do wyników zapowiadanej misji Dullesa Zdaniem dziennika

„Times”

„europejska wizyta Dullesa, oczekiwana w Londynie, Bonn, Paryżu, jako potrzebna ze względu na konieczność omówienia rozbieżności między tymi stolicami, nie przyniesie przypuszczalnie spodziewanych rezultatów.”

Opr.: M. H.

15 grudnia 1859 roku urodził się w Białymstoku polski lekarz, dr Ludwik L. Zamenhof, autor języka międzynarodowego esperanto. Dla uczczenia 100 rocznicy urodzin tego wielkiego naukowca, który dał ludzkości klucz do rozwiązania problemu wspólnego języka, rok 1959 został ogłoszony „Rokiem Zamenhofs”. Uroczyste obchody odbędą się pod auspicjami Międzynarodowego Honorowego patronatu, utworzonego ze 118 wybitnych osobistości z 28 krajów. Kulminacyjny punkt uroczystości odbędzie się w czasie 44 Światowego Kongresu Esperantystów, w sierpniu br. w Warszawie. W skład Międzynarodowego Honorowego Patronatu „Roku Zamenhofs” wchodzi wybitni przedstawiciele świata kulturalnego, naukowego, artystycznego i publicznego życia z wszystkich pięciu kontynentów, co świadczy o wybitnym międzynarodowym i uniwersalnym charakterze „Roku Zamenhofs”.

Węgiel lubi pływać

Naukowcy Głównego Instytutu Górniczego opracowali obecnie ciekawą i tanią metodę oczyszczania węgla z kamienia. Jak wiadomo proces oczyszczania odbywa się w wielkich — wyposażonych w duże ilości maszyn zakładach przerobowych, których budowa jest kosztowna i trwa długo. Nowa metoda wymaga dużo mniej szczytów nakładów i daje większą pewność dokładnego oczyszczenia, zaś oparta jest na bardzo prostej zasadzie fizycznej.

Węgiel zanurza się po prostu w cieczy o tak dobranym ciężarze właściwym, że kamień — jako cięższy — opada na dół a węgiel wypływa na powierzchnię. (PAP)

TEATR ZABAWA W PSYCHOANALIZĘ*)

Polska dramaturgia współczesna nie interesuje się zupełnie rozrywkową popularnością aktualnej problematyki naukowej i zachęca teatry do bawienia nas naukowymi aktualnościami z myślenia. Tak więc zamiast komedii o rakietach kosmicznych musimy oglądać „Freuda teorii snów” Antoniego Cwojdzńskiego, czego nie warto zresztą zbyt żałować, bo od czasów pomurego, farsowo — komedycznie — erotycznego widowiska w Teatrze Poznańskim, rakiety stały się rekwizytem bardzo przyciągającym.

Wystawiona ostatnio w poznańskim Teatrze Nowym „Freuda teoria snów” pochodzi z dwudziestolecia międzywojennego, z czasów bardzo zdawałoby się odległych, kiedy to nawet u nas trafiały się komedie popularizujące najnowsze osiągnięcia naukowe i nie należały wcale do teatralnych niewypałów. „Teoria Einsteina” i „Freuda teoria snów” Antoniego Cwojdzńskiego, komedie napisane wcale zresztą i dowcipnie eksplodowały w swoim czasie z wystarczającym hukiem i trudno mieć do nich pretensje, że wyczerpały trochę pod tym względem swoje możliwości.

Wystawiając „Freuda teorię snów” uczynił Teatr Nowy wybór nie najgorszy. Wybrać zresztą nie bardzo miał w czym, bo sztuk tego typu nie było zbyt wiele. Nie można przecież do nich zaliczyć nawet pokrewnych nieco tematycznie komedii Brunona Winawera, pisarza o takim samym naukowym przygotowaniu (oba) byli docentami fizyki, i o podobnych popularnych zaciętych zainteresowaniach, wypowiadających się jednak u Winawera nie w komediach, lecz w felietonach „Z bocznej anteny”.

„Freuda teoria snów” Antoniego Cwojdzńskiego jest zabawą w psychoanalizę, której oddają się bardzo niechętni bohaterowie komedii (On, Ona i telefon) oraz obcy trochę od nich bliźniejsza publiczność. Bo zabawa w psychoanalizę, jak wszystkie zabawy pod legą prawom mody. Nie znaczy to, wcale, że psychoanaliza freudowska zupełnie się już przeżyła. Przestała jedynie być najmodniejszą metodą w psychoterapii i przeniosła się raczej w dziedzinę literatury pięknej i sztuki, a ślady jej widać m. in. w „Ulyssesie” J. Joyce’a i w malarstwie surrealistycznym.

Psychoanaliza freudowska nie jest już jednak tym, czym była wtedy kiedy powstała „Freuda teoria snów”: tematem codziennych rozmów. Publiczność dzisiejsza bawi się raczej tylko perypetiami bohaterów, którzy analizując się wzajemnie doanalizowali się miłośnicy. Z psychoanalizy wypływa jedynie dwuznaczność i symboliki erotycznej snu i w ogóle traktuje teorię Freuda jak sens.

*) Teatr Nowy w Poznaniu: „Freuda teoria snów”, komedia w 3 aktach Antoniego Cwojdzńskiego. Reżyseria: Stefan Orzechowski. Scenografia: Bogna Lisowska. Kierownik literacki: Stanisław Hebanowski.

O „zdrowotność” naszej kieszeni

Informowany przez Czytelników „Głosu” zamieścił w ostatnich miesiącach — być może nieco przydługą — cykl artykułów o różnych drogach rentowności przedsiębiorstw, mechanice zatrudniania i ukrytych podwyżkach cen na niektóre towary poznańskie drobnej wytwórczości. Artykuły te wywołały w niektórych kręgach wiele dyskusji i nie zawsze przychylnie dla autora komentarze, szczególnie ze strony doświadczonej nieuzasadnionym windowaniem cen w górę. Jeśli jednak artykuły te choćby w minimalnym procencie przyczyniły się do rozwoju weryfikacji cen w dół, to już możemy być zadowoleni. A zjawisko takie obserwujemy.

Chciałbym jeszcze rozszerzyć niektóre omawiane już sprawy, inne wyjaśnić lub szczególnie podkreślić.

Patrząc z perspektywy czasu np. uważam, że zbyt pochopnie podkreśliłem w dniu 4. XI. 1958 r. w tytule „Weryfikacja cen jest w przygotowaniu”, aczkolwiek wiele ówczesnych danych do takiego twierdzenia upoważniało. Okaże się, że od wniosku do realizacji — daleka droga. Śmieję sobie poczynając województwa: katowickie, gdańskie, o czym szeroko informuje „Trybuna Ludu”.

Na przykład 12. I. br. „Trybuna Ludu” zamieściła eksponowany artykuł pt. „Millonowe

sumy pozostają w kieszeni konsumentów”, w którym opisywał środki podjęte przez Prez. WRN i KW PZPR w Gdańsku dla ukrócenia zjawiska fałszowania kalkulacji i zawyżania cen na niektóre wyroby miejscowych wytwórców. Dowiadujemy się z niego, że postanowiono tam m. in. przeprowadzić planową weryfikację cen na artykuły wycenione w latach 1953—57 i już się to robi. W wyniku zweryfikowania cen ustalonych w 1957 r. na 192 artykuły, w kieszeni konsumentów pozostanie 16 milionów złotych. A przecież to dopiero początek. Z naszego podwórka, takich konkretnych cyfr opublikować, niestety, jeszcze nie możemy. Nie wątpię wcale że wkrótce będzie to jednak możliwe.

Nie sugerowałem nigdy, że główną winę za zjawiska ukrytych podwyżek cen ponosi nasza WK. Twierdzenie takie byłoby oczywistym nonsensem. Rynek ma swoje prawa i 12-osobowym aparatem WK go nie opanuje. Podczas głodu to warowemu i 1000 kontrolerów nie pomoże. Teraz, gdy nastąpiła względna stabilizacja rynku tylko daleko idąca tolerancja może sprzyjać próbom windowania cen w górę. A że tak jest wskazał na naradzie dyrektorów z-ca kier. wydz. ekonomicznego KW do spraw handlu — tow. Małeckie. Np. stwierdził on:

„ponad 80 proc. kalkulacji przedstawionych Wojewódzkiej Komisji Cen jest zawyżonych w granicach do 50, a nawet więcej procent. Dotyczy to głównie rzemiosła i spółdzielczości pracy, chociaż i przedsiębiorstwa przemysłu terenowego nie zawsze kalkulują rzetelnie.”

Czy dyrektorom i kierownikom kalkulującym na wyrost nie cierpieć skórą, gdy sobie uświadomią na jakie konsekwencje prawne się narażają? Ustawodawca przewidział za taką wypaczoną rentowność konkretne sankcje karne, które dotychczas co prawda nie były stosowane.

Z tego referatu wynika, że np.

„PSS Jarocin produkowała kielbasę suchą o zawartości wody 50 proc. przy normie 25—35 proc. PSS Zbąszyń kielbasę myśliwską o zawartości tłuszczu 54,4 proc. przy normie 32—42 proc. W masarniach podległych WZGS na 168 prób pobranych przez PIH zakwestionowano 82 z czego 36 z nadmiarem wody, 45 — z nadmiarem tłuszczu i 1 — na skutek zepsucia się wyrobów” itd. W masarniach ZSS na 216 prób, zakwestionowano 80, w masarniach prywatnych na 60—50, w Zakładach Mięsnych w Poznaniu na 2964 prób zakwestionowano 605.

Czy przytoczone fakty można tłumaczyć trudnością surowcowymi? — Na pewno nie. A zatem jak działają odpowiedzialni ludzie z MM, ZSS, PZGS, by ukrocić te nieprawidłowości. Co kryje się za rentownością masarni: wydajność pracy, gospodarność, nieuczciwa „rentowność” bijąca po kieszeni społeczeństwa? — stwierdził prelegent na naradzie.

Przytoczone przykłady z masarskiej podwórki nie są nieestetyczne. Na naradzie wymieniono długą listę innych. Postawione: „co robią odpowiedzialni ludzie” nie tylko dla swojej załogi, warsztatu, ale dla ogółu obywateli — jest więc bardzo istotne. Spychanie wszystkiego na WK i inne organy kontrolne nie rozgrzeszy niedopatrzeń i egoistycznej polityki cen. Tu trzeba zgodnego współdziałania wszystkich ludzi dobrej woli, dbających o godziwą rentowność w połączeniu ze wzrostem nie tylko własnej stopy życiowej a szerszego ogółu, po partych potęgą prawa i.. wspieranych nieco radykalniejszymi środkami władz nadzórnych.

Do tego celu można zdążyć, gdy również działacze rad narodowych i aparatu gospodarczego pozbędą się swego „rozdwojenia jaźni”. Bardzo często spotyka się bowiem zdanie, że ukrócenie przekraczającego przyzwyczajenie zysku przedsiębiorstw — zachwieje budżetami rad narodowych. To „rozdwojenie jaźni” sprzyja siłą rzeczy pobłażliwemu stosunkowi do fałszywych zawyżonych kalkulacji i cen w ogóle. Stosowanie dwóch miarek jest bardzo krępujące i powoduje często nieprzejemne sytuacje! Postawmy sobie jeszcze jedno

pytanie: Od jakiej wartości wpłaca „podatek” do budżetu rady. np. Chodzieskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego w Szamocinie, produkujące sedesy zamiast z przyjętego w kalkulacji drewna bukowego — z olchy o wiele tańszej i gorszej? Jasne, że od bukowego! I to, że przedsiębiorstwo dając gorszy surowiec, uzyskało kosztem klientów 322 tys. zł ponadplanowego zysku — nie ma najmniejszego wpływu na budżet chodzieskiej rady. Takiego zysku rada na pewno nie planowała i nie chciała.

Poza tym łatwość i bezkarność z jaką przedsiębiorstwa mogą zdobywać wysoki ponad planowy zysk kosztem nabywców, staje się jednocześnie potężnym antybodyem do podejmowania trudnych i żmudnych przedsięwzięć organizacyjnych wewnątrz zakładu. No bo niby po co bić się o rentowność drogą obniżki kosztów własnych, kiedy można tak łatwo...

A przedsiębiorstwa spółdzielcze?

Te, które zdobywają swą rentowność większą wydajnością pracy, gospodarnością, obniżką kosztów produkcji itd. a nie windowaniem cen w oparciu o fikcyjną kalkulację, uchodzą w mniemaniu cwaniaków za nieudolne, nie dbające o dochód członków. Zarządom prowadzącym uczciwą politykę dochodowości stawia się jako wzór działalności „sukcesy” finansowe kombinatorów. Wynika z tego, że uczciwość nie popłaca. Bakcył kombinacji za rażą srodowiska zdrowe, gdyż nie jest zwalczany co prawda bolesnym, „zastrzykiem” norm prawnym.

„Zdrowotność” rentowności i kalkulacji cen nie jest obojętna szerokoemu ogółowi społeczeństwa, które nie może się pogodzić z pogłębiającymi się w ten sposób „suchotami” kieszeniowymi!

Piotr CHOJNACKI

100 % frekwencji

Miejscowości położone na zachodnim wybrzeżu, poza jednym Szczecinem nie posiadają połączeń lotniczych z Polską centralną. Jednakże Szczecin położony w odległości 70—120 km od wybrzeża spełnia rolę jakby stacji przeladunkowej, skąd turyści po przebyciu drogą lotniczą, muszą jeszcze kilka godzin dojeżdżać koleją lub autobusem do miejscowości nadmorskich.

Przy omawianiu zagadnień komunikacyjnych w związku z sezonem letnim 1959 roku, wysunięto jako sprawę pilną, potrzebę uruchomienia połączenia lotniczego pomiędzy Warszawą, Łodzią, Wrocławiem i Poznaniem a zachodnim wybrzeżem. Wsuwa się możliwość połączeń lotniczych ze Swinoujściem lub z Dziwnowem, skąd już autobusy rozwiozłyby gości do okolicznych kąpielisk. Należy zaznaczyć, iż linia taka w sezonie miałaby zapewnioną 100-procentową frekwencję.

(ZAP)

Tragiczny rejs



Duński statek „Hans Hedtoft”, który zaginął na północnym Atlantyku po zderzeniu z górą lodową.

Fot. — CAF



CAF — fot. Miedza

Ile zarabiają adwokaci?

Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu”

Najpierw przypomnienie: uchwalona ostatnio przez Sejm ustawa zmieniająca częściowo przepisy z lat 1949 i 1956 o podatku od wynagrodzeń — dotyczy następujących kategorii podatników: członków spółdzielni pracy, niezamężnych kobiet powyżej 25 lat, niektórych grup podatników nie pozostających w stosunku pracy, a także honorariów przekazywanych za granicę w walucie obcej, wynagrodzeń od trzeciego i dalszych podatników oraz tych, którzy dotychczas płacili podatek uzupełniający. Członkowie spółdzielni pracy — płacili dotychczas podwójny podatek: od normalnych pobrań oraz od pieniędzy wypłacanych im z czystej nadwyżki bilansowej spółdzielni. Obecnie, w myśl nowej ustawy — płacić będą podatek od obu tych źródeł dochodów łącznie.

Również na życzenie spółdzielców wprowadzono do ustawy przepis upoważniający ministra finansów do zwolnienia od podatku od wynagrodzeń członków spółdzielczych punktów usługowych. Zwolnieni płaciłby podatek w formie ryczałtu.

Pośniesione zostały stawki podatkowe dla niektórych kategorii zarobków przekraczających sumę 5 tys. złotych miesięcznie. Dotyczy to adwokatów — członków zespołów adwokackich, osób zbierających zamówienia, osób trudniących się sprzedażą losów loterii i gier liczbowych.

Podwyższenie stawek podatku od wynagrodzeń będzie pewnym problemem (z którym zapewne dadzą sobie radę) dla jednostek. Jeśli chodzi np. o adwokatów, nie wszędzie prowadzi im się tak dobrze, jak niektórzy sądzą. Np. w drugim kwartale ub. roku średni dochód miesięczny uzyskany z praktyki w zespołach adwokackich wynosił w województwie poznańskim 1.828 złotych, w woj. białostockim analogiczne dochody — jak wynika z danych Naczelnej Rady Adwokatów — wynosiły przeciętnie 5.649 złotych miesięcznie. Tak więc dla Poznańskiego — problemu w skali społecznej nie będzie.

Ustawa wprowadza ponadto zasadę podwyżki podatku przy wynagrodzeniach pochodzących z kilku miejsc pracy. Wy nagrodzenia od trzeciego i dal

szych podatników podlegać będą 100 proc. zwyżce podatkowej jeżeli przekroczą 770 złotych miesięcznie, 177 zł tygodniowo lub 31 zł dziennie. Do tej granicy obowiązywać będzie zamiast obecnej pięcioprocentowej — nowa — 7-procentowa stopa podatku od wynagrodzeń.

Zasada ta, przyjęta w ustawie — zbiega się ze słuszną tendencją zapewnienia wydajniejszej pracy w podstawowym miejscu zatrudnienia, a nie rozpraszania się na kilku posadach, prowadzących w konsekwencji do ogólnego obniżenia efektywności pracy.

Zmiany, jakie wprowadza ustawa — dotyczą wynagrodzeń wypłacanych po 1 marca bieżącego roku.

Wreszcie — niezamężne kobiety, którym zegary wydzwoniły już pierwsze ćwierćwiecze życia pozbyły się upokarzającego trochę podatku, który niewiadomo dlaczego w tym wieku nazwany został staropanińskim. Państwo, likwidując tę zmorę wrażliwych na ogół kobiet traci na tym interesie 25 milionów złotych rocznie, zyskuje za to uznanie młodych, młodszych i całkiem młodych pań, a to jak wiadomo — droższe jest od złota.

Karol RZEMIENIECKI

Odebrano przemysłnikom: 25 tys. dolarów - biżuterię wartości ćwierć mln. złotych

Przemysłnictwo coraz mniej płaca. Świadczy o tym m. in. spadek przestępstw celnych w portach — w Gdańsku i Gdyni. W roku ubiegłym celnicy ujawnili tu 1092 tego rodzaju większe wykroczenia. Najwięcej przestępstw wykryli pracownicy urzędu celnego w Gdyni, zatrzymując różne towary na sumę przeszło 2 milionów złotych. Były to przede wszystkim zegarki, chustki nylonowe, pończochy nylonowe, żyłki, aparaty fotograficzne. Przemysłnikami byli przeważnie marynarze, ze statków polskich i obcych. Ponadto zatrzymano 94 pasażerów z nieocelonym, przemycanym towarem.

Poza skonfiskowaniem towarów nałożono na „przestępców celnych” grzywny w wysokości blisko 1,5 miliona zł. Tak więc przemysłnicy nie tylko stracili towary, ale zapłacić musieli wysokie kary.

Znacznie mniej niż w latach ubiegłych wykryto przemytu w paczkach z zagranicy. W 1958 r. wartość odebranego przemytu wyniosła 273 tys. zł, podczas gdy np. w r. 1954 dochodziła ona do 1.800 tys. zł.

Poważnie natomiast wzrasta — i to z roku na rok — liczba przestępstw dewizowych. Przodują w nich marynarze statków obcych, którzy w roku ubiegłym chcieli wywieźć przeszło 25 tys. dolarów, nie licząc kilku tysięcy funtów koron i innej waluty. Również częstym przedmiotem przemytu była biżuteria. Zatrzymano jej na sumę ćwierć miliona zł. (PAP)

U GIG-a i Barbary

Na rynku w Katowicach spytałem przechodnia:

— Proszę pana, jak się stąd dostać do Głównego Instytutu Górniczego?

— Do GIG-a? — odpowiedział. — Każdym tramwajem o numerze zakończonym trzynastką, 13, 113, 213. Z tego przystanku.

A więc w Katowicach mówi się: do GIG-a, o GIG-u, z GIG-iem itp. Podejrzewam, że drogę do GIG-a mógłby wskazać co drugi katowiczanie, a już każdy chyba coś o nim słyszał.

Ze to normalne? Owszem. Bo przecież Katowice są stolicą polskiego górnictwa i znakomita większość Ślązaków jest blisko z węglem związana. No, a GIG zajmuje się węglem.

Gdybyśmy jednak spróbowali poszukać poza Śląskiem (np. w Wielkopolsce) ludzi, którzy coś wiedzą o GIG-u, obawiam się, że takich byłoby niewiele.

A czy to normalne? Wbrew pozorom, nie. Poznańskie łączy z górnictwem wiele, a już szczególnie dwie sprawy: primo — **OD NAS** wyjeżdża do pracy w kopalniach sporo ludzi (i, jak mnie osobiście zapewnił wiceminister Mitrega, są oni wysoko cenieni), secundo — **U NAS** powstało i rozwija się dalej wielkie zagłębie węgla brunatnego w rejonie Konin—Turek. Stajemy się więc sami w poważnej mierze, choć zgoła nieoczekiwanie, rejonem górnictwem.

Ale nawet pomijając te związki, sprawy górnictwa powinni znać wszyscy obywatele PRL. Na węglu opiera się dotąd nasz handel zagraniczny, nasza gospodarka, nasz rozwój. Na węglu stoi Polska.

Dlatego nie można znaleźć słów uznania dla kierownictwa Min. Górnictwa i Energetyki (z siedzibą w Katowicach), które zorganizowało dla dziennikarzy z całej Polski konferencję prasową połączoną ze zwiedzeniem GIG-u i jego kopalni doświadczalnej „Barbara”. Najlepszy to sposób, by za jednym zamachem dać się poznać w całym kraju. Nie był to zresztą jedyny dowód wysokiego docenienia roli prasy przez wspomniane ministerstwo oraz wychodzenia jej naprzeciw z aktualnymi problemami.

Wracajmy jednak do rzeczy. GIG jest podzielony na kilka zasadniczych pionów: górniczy, energo-maszynowy, przeróbki mechanicznej i petrografii węgla, chemii węgla, badań fizyko-chemicznych, zgazowania podziemnego oraz bezpieczeństwa górnictwa. Ten ostatni mieści się we własnej kopalni doświadczalnej GIG-u. Wszystkie te pionowe albo inaczej mówiąc zakłady pokazano nam podczas pracy. Wysłuchaliśmy także obszernych relacji o osiągnięciach i planach wszystkich pionów. Nie czuję się na siłach aby to wszystko opowiedzieć, nawet w cyklu artykułów. A co dopiero w jednym. Ale jednak...

GIG zatrudnia 40 samodzielnych pracowników naukowych, 200 pracowników z cenzusem wyższego wykształcenia oraz jeszcze parę setek innych wysoko kwalifikowanych ludzi. Można by z tego utworzyć całą wyższą uczelnię zważywszy dodatkowo, że wśród pierwszej 40-tki znajduje się sporo specjalistów o sławie już nie europejskiej, lecz światowej. Słuchając ich wywodów łapałem co chwilę takie zwroty jak „polski patent”, „jeszcze ani ZSRR ani kraje demokracji ludowej tylko my”, „taką rzeczą nie może się pochwalić nikt na świecie itp.

Sama kopalnia doświadczalna „Barbara” jest jedną w swoim rodzaju. Podobne istnieje tylko w USA i NRF, a ZSRR właśnie taką buduje. Jednak żadne państwo europejskie nie może przeprowadzać próbnych wybuchów pyłu węglowego tak wielkich i tak cennych dla nauki jak robi się w „Barbarze”. Stąd doświadczenia prof. Cybulskiego z wybuchami metanu i pyłu węglowego mają nieocenione znaczenie dla górnictwa światowego. Wynika z nich niezbity wniosek, że przy obecnym poziomie wiedzy o wybuchach, przy znanym już i stosowanych urządzeniach do wykrywania i likwidowania pożarów — nie powinna się zdarzyć katastrofa. Trafiające się zaś od czasu do czasu wypadki (by wspomnieć choćby ubiegłoroczną tragedię w kopalni „Makoszowy”) są wynikiem za-

niedbań ludzi, którzy ztratili czujność.

Aby scharakteryzować, choćby najogólniej, pracę Instytutu trzeba powiedzieć na czym polega rola poszczególnych pionów. W kopalniach istnieje zjawisko ciśnienia i ruchów górotworu, któremu trzeba przeciwdziałać lub co najmniej regulować je i kierować nim w pewnych granicach w okresie użytkowania wyrobisk przez górników. Takimi badaniami zajmuje się pion górniczy GIG. Osiągnął on duży postęp w zakresie oszczędzania stali i drewna przy obudowie chodników oraz przy usprawnianiu eksploatacji.

Mechanizacja i automatyzacja wszystkich procesów — od chodnika na dole aż do wagonu kolejowego — jest przedmiotem pracy pionu energo-maszynowego. Chodzi o zastosowanie zespołu maszyn produkujących i wzajemnie się kontrolujących bez udziału człowieka. Tak będzie wkrótce automatyzowana kopalnia „Chwałowice”.

W pionie przeróbki mechanicznej i petrografii węgla zajmują się rozsortowaniem węgla na potrzeby rynkowe, jego rozdziałem na typy według ich najlepszej przydatności. Zadaniem jest więc ciągle udoskonalanie technologii sortowania i wzbogacania węgla. Tutaj m. in. wynaleziono sposób na wyeliminowanie importowanych drogich obciążników do wytwarzania wraz z wodą tzw. „ciężkiej cieczy” (służy ona do oddzielania węgla od kamienia, a następnie do rozdziałania różnych gatunków węgla).

Wreszcie pion chemii węgla zajmuje się efektywnym użyciem węgla w chemicznej przeróbce, a pion zgazowania podziemnego — tym jak zamienić węgiel na gaz bez urobku i w stanie gazowym wydobywać go na powierzchnię.

Dla nas w Wielkopolsce interesujące jest, że GIG zajmuje się również badaniem złóż węgla brunatnego, sposobami ich eksploatacji oraz sprawami bezpieczeństwa w kopalniach odkrywkowych. W przyszłości — jak mnie poinformowano — ma nawet powstać odrębny Instytut Węgla Brunatnego lub też specjalny zakład GIG temu poświęcony.

Jeśli chodzi o zagłębie konińsko-tureckie to dowiedziałem się, że wypełnia je węgiel nadający się szczególnie do celów energetycznych (spalania). Nie oznacza to jednak bynajmniej, iż w tym rejonie będą powstawać jedynie ogromne elektrownie, jak tego obawiają się poznańscy działacze gospodarczy. Wiceminister Mitrega zapytany w tej sprawie zapewnił mnie, że przy każdej elektrowni przewidziane jest zbudowanie jakiejś przetwórnicy chemicznej węgla brunatnego. Otwartą pozostaje tylko kwestia czy zainteresowane resorty (przede wszystkim chemia) zechcą z tej możliwości skorzystać. No, ale to jest także sprawą naszych „ojców województwa” by się o nasze interesy dopominali.

Warto więc do GIG-a zaglądać. Choćby się nawet miało nabawić palpacji serca, jak się to niektórym (niżej podpisanemu także) podczas pokazowego wybuchu pyłu węglowego w „Barbarze” zdarzyło.

Mieczysław SKAPSKI



Dom Studencki Politechniki Poznańskiej przy ul. Czarneckiego. Przyszli inżynierowie budownictwa — studentki III roku pilnie przygotowują się do egzaminu. Ale starczy jeszcze czasu i na hula-hoop. — Po dobno to odprężyć...

Z Politechniki jedziemy do Wyższej Szkoły Ekonomicznej. Trwają właśnie egzaminy z towaroznawstwa i handlu.

Ta pani już nerwowo nie wytrzymała. Ciekawość zwyciężyła!

A tu chwila skupienia. Za chwilę trzeba stanąć przed obliczem profesora

— Co może Pani powiedzieć na temat warunków magazynowania? — pyta studentkę III roku Towaroznawstwa doc. dr Aleksander Lempka. W rozmowie z nami doc. Lempka stwierdził, że poziom egzaminów jest wyższy aniżeli w ubiegłym roku.

Aby zdać egzamin u doc. dr. Wierzbickiego na piątkę trzeba być „rzadko obkuty”. Właśnie przed chwilą sztuki tej dokonał student III roku Handlu Edward Wójcik.

Z tej okazji koledzy urządzili mu owację godną rekordzisty sportowego.

Uff, jak gorąco...

Mimo, że zimą mamy w pełni, wśród braci akademickiej panują prawdziwe „gorące dni”.

Na poznańskich wyższych uczelniach trwa bowiem obecnie zimowa sesja egzaminacyjna. Ponieważ wymagania profesorów są coraz wyższe, trzeba się dobrać „napocić”, aby należycie przygotować się do egzaminu.

Wraz z naszym fotoreporterem Kazimierzem Przychozkiem wybraliśmy się również na egzamin lecz w charakterze... obserwatorów.

Ale i nam po dłuższym pobycie wśród studentów udzieliła się nerwowa gorączka egzaminacyjna. Wynikiem naszej „dyplomowej” pracy jest niniejszy fotoreportaż.

Zdjęcia: K. Przychozki
Tekst: Mirosław Idziorek



Czy wiecie że...

...cudownym lekiem nazwało wiele dzienników zachodnich środek wynaleziony przez radziecki zespół naukowy kierowany przez Szostakowskiego z Instytutu Chemii Organicznej. Używając tego środka można wyleczyć się z najcięższych schorzeń jelit i dwunastnicy w ciągu... 15 minut.

...w ciągu ostatnich 8 lat wyjechało z Europy zachodniej do Ameryki około 850 tys. osób.

...w woj. gdańskim znajduje się wiele nie wykorzystanych, dobrze utrzymanych dworów, w których zakłady mogłyby urządzić punkty kolonijne czy ośrodki wypoczynkowe.

...w jednym z chicagowskich szpitali zainstalowano automat zwany mechaniczną pielęgnarką, który za naciśnięciem odpowiednich guzików gasi światło, podaje lekarstwo, czy też wzywa lekarza, lub inne osoby z obsługi.

...około 16.000 „Warszaw” i 3.500 „Syren” wyprodukuje m. in. w roku bieżącym Fabryka Samochodów Osobowych na Żeraniu.

...kobiety szwedzkie bardzo sobie chwalą ostatnio tu produkowany przezroczysty płyn, który chroni podłogę przed zniszczeniem przez okres 5 lat.

...ostatnio wyprodukowano w Stanach Zjednoczonych miniaturowe, bo 2,5-kilogramowe urządzenie atomowe, które wytwarza tyle energii elektrycznej, co baterie ważące pół tonny.

...szwedzki profesor B. Elku-pow wynalazł zastrzyk, który, jak wykazały pierwsze próby, odbiera chęć do palenia papierosów.

...w byłej kwaterze Hitlera w woj. rzeszowskim założono ostatnio wielkie magazyny rybne.

Złotowskie sadzeniaki zdobyły uznanie odbiorców

Powiat złotowski wysyła corocznie ponad 4 tys. ton ziemniaków-sadzeniaków. Część z nich, ok. tysiąca ton, przeznaczonych jest na eksport do województw: poznańskiego, zielonogórskiego i wrocławskiego. Ziemniaki złotowskie kupuje Francja, Anglia, Brazylia, Urugwaj i Maroko. Jak wynika z pism, które wpłynęły do Wydziału Rolnictwa Prez. PRN w Złotowie od odbiorców krajowych złotowskie sadzeniaki odznaczają się wysoką jakością. I tak np. Pow. Zw. Kółek i Organizacji Rolniczych w Gorzowie Wlkp. dziękując powiatowi złotowskiemu za przesłane sadzeniaki zawiadamia, że mimo złych warunków atmosferycznych przyniosły one wydajność w granicach 200 — 300 kwintali z hektara. (ZAP)

Książki nadesłane

Dominik Magnuszewski „Zemsta panny Urszuli” i „Posiedzenie Baccarellego malarza” — Wydawnictwo Poznańskie z cyklu „Nowela polska”, oprawa płótna, stron 159, cena 12,— zł.

H. Rider Haggard „Kleopatra” — Wydawnictwo Poznańskie z cyklu „Przygoda — Awantura — Sensacja”, stron 394, cena 22,— zł.

Arthur Conan Doyle „Trujące pasmo” — Wydawnictwo Poznańskie z cyklu „Przygoda — Awantura — Sensacja”, stron 146, cena 8,— zł.

Andrzej Boderski „Rozmówki rosyjskie” — Wyd. Wiedza Powszechna, stron 252, cena 12,— zł.

ANTONI MARCZYŃSKI



— Choć Dżimm to nie koń, spróbujmy, — mruknął Rafał Królik, spiesząc na ukos przez hall-salon w stronę gospodarza, — Proszę nie kłaść słuchawki.

Lecz Jakub albo nie dosłyszał tej rady, albo wolał z niej nie skorzystać, aby nie narazić synka na zemstę porywaczy, bowiem odłożył słuchawkę na widelki i tym samym zatarł ślad ostatniego połączenia z nieznanym numerem.

Mimo to, gdy obecni skupili się przy kanapie, na której Patrycja Curr, nie mogąc snadź omdleć, zademontowała niemodne spazmy, Rafał Królik odwróciwszy się tyłem do kanapy, szybko i dyskretnie połączył się z centralą telefoniczną.

— Osoba, która z nami rozmawiała przez telefon do tej chwili, nagle zaszła i potrzebuje na gwałt mej pomocy, — zaczął łączyć dość gładko. — Zechce pani wymienić mi co prędzej numer i adres tej nieśczęsnej osoby?

— Niewykonalne, — odparła telefonistka. — W naszej centralce numery abonentów łączą się i rozłączają automatycznie!

— Wiem. Ale każde połączenie wskazuje wybliski barwnych lampek.

— Któżby tu miał czas i chęć zapamiętywać kolejność tylu wyblisków!

— Tylu? Rozumiem w dzień powszedni, ale w niedzielę rano? Może pani młodsze koleżanki mają lepszą pamięć i bardziej wystrzony zmysł obserwacyjny?

— 18 —

Telefonistka poszwargotała z kimś i po chwili jakaś inna dyżurna odpowiedziała Rafałowi sucho, zimno, urzędowo, że rozmowy telefoniczne podobnie jak treści listów są tajemnicą chronioną przez prawo. Ten zaś szczegół, który abonent telefoniczny rozmawiał z którym, o ile został przypadkowo zapamiętany przez telefonistki, może być wyjawiony tylko na formalne żądanie sądu, albo prokuratora okręgowego, lub policji.

— Czy pan nie zna numeru swego posterunku policji? — spytała, skończywszy dydaktyczną tyradę. — Może, dla zyskania na czasie w interesie osoby, która zasiadła, mam połączyć pana z naszą policją, z jej główną komendą w Savannah?

— Z policją? Nnnie, dziękuję. Ponieważ nikogo tu dziś nie zakatrupiono na razie, pozwólmę w niedzielę odpocząć zziąanej policji...

Choć Rafał mówił to cicho i tubkę telefonu dłonią osłaniał, ostatnie słowa jego odpowiedzi zostały dosłyszane w hallu przez parę osób i wywołały gwałtowną reakcję gospodarza. Dopadłszy małego gościa, przesyłał go spojrzeniem morderczym tak, iż czuły Rafał instynktownie odwrócił głowę i zmrużył oczy.

— Na cudze zwłoki patrzeć nie lubię, co dopiero na własne! — szepnął.

— Pan śmie narażać życie mego dziecka? — zasycał wzburzony milioner, wpijając mu palce w tę rękę, która jeszcze trzymała słuchawkę. — Ignorując moją obietnicę daną porywaczom, pan śmiał mówić przez telefon o policji?!

— To nie ja, to telefonistki! Ja byłem tylko ich jakby echem.

— On mówi prawdę, kuzynie, — potwierdziła Tal-lula, zjawiając się przy nich w samą porę. — Pan Królik okazał więcej przytomności umysłu, niż ty. Gdybyś go był usłuchał i nie przerwał tamtego połączenia telefonicznego, może byłoby się dało wysłedzić kidnaperów i oszczędziłbyś sobie ruiny finansowej.

(C. d. n.)

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Pracy Urzędów Szkolnych i Biurowych w Bytomiu Odrzańskim, ul. Dworcowa 23, tel. 121 zatrudni natychmiast stolarzy meblowych i maszynowych. Wynagrodzenie akordowe. Dla zamiejscowych zakwaterowanie w pokojach gościnnych zapewnione. K645

4 cieśli, 1 zduna od dnia 15. II. 1959 r. do prac budowlanych w terenie zatrudni Zakład Budowlano-Remontowy Państwowych Gospodarstw Rolnych w Dobiegniewie. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie plus 18 zł delegacji. K646

Inżyniera wzgl. technika drogowego lub kolejowego z wieloletnią praktyką przy robotach torowych w terenie na stanowisko kier. działu remontów bocznic kolejowych; kierownika magazynu ze znajomością materiałów potrzebnych do remontu maszyn parowych, kotłów par. oraz różnych konstrukcji metalowych; robotnika placowego przyjmującego zaraz Poznańskie Zakłady Remontowo-Montażowe w Poznaniu, ul. Przemysłowa 39. Warunki pracy na podstawie układu pracy w budownictwie. K650

Pracownica biurowa młoda z maszynopisanem potrzebna zaraz na pół etatu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7144g.

Zakład Spółdzielczy w Poznaniu przyjmie natychmiast następujących pracowników: technologa — znajomości branży drzewnej i papierniczej, kierownika stolarni w Swarzędzu, kierownika działu papierniczego. Reflektujemy tylko na sily kwalifikowane z praktyką. Oferty należy kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K722.

Sily akrobatyczne, baletowe, gimnastyczne, taneczne, teatralne — potrzebne. Zgłoszenia, ewentualne zdjęcia należy nadsyłać pod adresem: Kierownictwo Powiatowego Domu Kultury w Drawsku Pom. 9, Świerczewskiego 38a. K729

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Kościanie poszukuje kandydata na stanowisko instruktora techniki skupu oraz referenta zbożowo-nasienne. Od kandydatów wymagane jest co najmniej średnie wykształcenie. Zgłoszenia z odpisem świadectw kierować do Działu Kadr. K730

Technika przemysłu leśnego z kilkuletnią praktyką na kierowniczym stanowisku, na stanowisko zastępcy Działu Przetarcia. Przyjmie zaraz Tartak Przemysłu Leśnego w Pokrzywnie, pow. Szprotawa, stacja kol. Wilkocin. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy. Mieszkanie rodzinne zapewnione. K733

Inżyniera budowlanego do spraw inwestycyjnych przyjmie natychmiast instytucja państwowa. Wymagana praktyka, znajomość przepisów inwestycyjnych oraz uprawnienia budowlane z art. 362. Oferty wraz z życiorysem i odpisem świadectw kierować do Biura Ogłoszeń, Poznań, Świerczewskiego 3 dla K738.

2 wyoblarzy, 2 ślusarzy narzędziowych, 4 szlifiery przyjmie natychmiast RSP Metalowców, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 7. Reflektujemy jedynie na sily wysoko kwalifikowane — zarobek ca 2.000 zł. Zgłoszenia przez Urząd Zatrudnienia. K744

Tynkarzy - murarzy, robotników budowlanych, elektryków, ślusarza - tokarza, ślusarza - spawacza, stolarza zatrudni Politechnika Poznańska. Wynagrodzenie według układu zbiorowego w budownictwie z dnia 15. III. 1958 r. Zgłoszenia osobiste: Poznań, ul. Kórnicka, Budynek Budownictwa Ładowego, pokój 43, w godz. 11-14. K739

Praca

Oborowego z obsługa do 30 krów na gospodarstwo pod Szamotułami przyjmie. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5688g.

Potrzebny szwajcar i pracownik do gospodarstwa (samotni). Stachowiak, Gurostwo 2, stacja kol. Kościan, 5 min. od dworca. 6679g

Maszynistka poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6830g.

Oplekunę do dziecka (najchętniej samotną emerytkę) przyjmie. Zgłoszenia: Rybowie, Poznań, Grunwaldzka 55, barak 16 m. 8, od godz. 17-20. 7294g

Dochodząca gospośnia potrzebuje zaraz z dobrym gotowaniem do 4 osób. Zgłoszenia: Wiczorek, Poznań, Mickiewicza 22 m. 10, od godz. 11-18. 7293g

Potrzebny zaraz ogrodnik praktyk - kawaler dla wazrywnictwa i kwicciarstwa oraz 2 chłopców do praktyki na ogrodniku. Ryszard Zaczek, Ogrodnictwo Nowy Bytom-Bielsko wice, ul. Górnicka 23, woj. katowickie. 3178p

Kobietę do lat 50 przyjmie młode małżeństwo z mieszkaniem i utrzymaniem na stałe za wynagrodzeniem w małym gospodarstwie, blisko Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3180p.

Gospośnia do 1 osoby (z noclegiem) potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, Zakład Fotograficzny, Zielona 6. 7149g

Pomoc domową z noclegiem lub emerytkę dochodzącą przyjmie zaraz. Poznań, Chwiałkowskiego 27 (sklep spożywczy). 6884g

Ucznia w naukę stolarską przyjmie. Stolarnia Zygarłowski, Poznań, ul. Polska 50. 6921g

Jan Dudziak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm., o godzinie 12 na Cmentarzu Rejonowym na Górczynie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Zieliniec. 7448g

+

Dnia 3 lutego 1959 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po ciężkiej chorobie, nasz ukochany, najdroższy, najtroskliwszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 77, 8p.

Czesław Maliński

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Ratajczaka 20, Wejherowo, Środa Wlkp. 7469g

UWAGA!

Użytkownicy

pojazdów mechanicznych!

TECHNICZNA OBSŁUGA SAMOCHODÓW
OKRĘG POZNAŃ

ZAWIADAMIA

użytkowników pojazdów mechanicznych powiatów: Ostrów Wlkp., Kalisz, Ostrzeszów, Kępno, Krotoszyn, Jarocin, Pleszew, ze od dnia 1 grudnia 1958 roku jest czynna

TERENOWA STACJA T. O. S. NR 48
W OSTROWIE Wlkp. — ulica Roszkowska 53,

która przeprowadza przeglądy gwarancyjne, naprawy bieżące wszystkich typowych oraz importowanych samochodów i motocykli, jak i naprawy średnie samochodów marki „STAR” — w drodze wymiany zespołów. K770

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPOD. KOMUNALNEJ WIELOBRANŻOWEJ
W KOSTRZYNI nad Odrą, ulica Kościuszki 11
OGŁASZA SPRZEDAŻ

CEGLY CAŁEJ oraz UŁAMKOWEJ PEŁNEJ
(rozbiórkowej)

dla przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych oraz spółdzielni mieszkaniowych.
Warunki nabycia do omówienia n. miejscu. K777

Nauka

Pisanie na maszynie metodą bezwzrostową — dzieciopalcową uczy Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek PRL, Poznań, ul. Chelmońskiego 7, tel. 653-11. 6554g

Kupno

Kupię zaraz ciągnik „Urus” w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6732g.

Nity duraluminiowe Ø 2,5 do 3 mm, długości od 4 do 13 mm, drut półstalowy Ø 4 mm, blachę żelazną białą grub. 0,5 mm, spiesznie kupię. Oferty pismem do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6838g.

Kupię silnik „Skoda” malolitrażowy, kompletny nowy względ. po remoncie. Zgłoszenia z podaniem ceny: Gawełkiewicz, Wschowa, Mickiewicza 2. 3186p

Trójwalcówkę kupię wym. walców stalowy, dług. 600 mm Ø ca 250 mm. Z. Morrison, Ostrów Wlkp., ul. Wrocławska 33, tel. 14-86. 6463g

Porzeczkę czarnej sztorby sadzonki) kupię każdą ilość, do kilkuset tysięcy sztuk. Oferty „2038” „Omniexpress”. W-wa, Nowogrodzka 39. K761

Sprzedaż

Wózki dziecięce, dla lalek oraz materace tania i dobrze sprzedaje firma Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 5864g

Skóry, koinierze z lisów bardzo tania sprzedam. Poznań, Źródłana 32, (Solacz). 6310g

Koinierze z lisów srebrnych, platynowych, niebieskich, z własnej hodowli, korzystnie sprzedam. Poznań-Podolany, Czorszyńska 18 (przy stacji kolejowej). 6550g

Sprzedam siatkę parkanową. Poznań-Debiec, ulica Drużynowa 20. 6669g

Hula-hoop, kółka różnokolorowe sprzedaje wytwórnia „Plastyk” Poznań, ul. Dworkowa 14, tel. 846-41. 6978g

Parkiet suchy, dębowy ca 60 m² sprzedam. Cena do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7085g.

2 opony nowe 525 × 16 sprzedam lub zamienię na 600 × 16. Oborniki, Powstańców Wlkp. 41, tel. 42. 7460g

Łożka drewniane z wkładkami sprężynowymi okazująco sprzedam. Poznań, Nad Wierzbakiem 1 m. 2, od godz. 12-15.

Samochód osobowy DKW 700, stan bardzo dobry sprzedam. Gniezno, Rzeźnicka 3 m. 2, tel. 14-77. 3183p

Sprzedam pilnie samochód osobowy „Kadet” i przyczepę 3 tony. Sanocka, w stanie bardzo dobrym. Warsztat samochodowy, Śrem, ul. Franciszkańska 1. 3184p

Męski skórzany płaszcz futrzany jęgosłowiński nowy na wysoką figurę sprzedam. Cena 7.500 zł. Strzyżewice 34, koło Leszna. 3185p

OGŁOSZENIA DROBNE

Okazyjnie sprzedam motocykl „Jawę” 250 na 16. Stan idealny — 21.000 zł. Września, tel. 540. 3187p

Cegłę paloną wagonowo dostarczą Cegielnia Namysłów, ul. Dubois 5. 3189p

Spiesznie sprzedam młocar nie czyszczarkę, traktor Zetor kW 25, przyczepę, snopowiązałki konną i traktorową. Bolesław Odorzyński, Adamów, poczta Golińska N. W., pow. Konin, stacja kol. Spławie. 3190p

Samca tchórzko-fretkę dużego z 1 wykotu jak również 6 klatek do tchórzko-fretki, maszynkę do mięsa nr 32, 20 skrzynek na produkowanie wykołników, papę bitumiczną, siatkę sprzedam okazująco. Poznań, Kossaka 20 m. 7. 6904g

Sprzedam okazująco urządzenie olejarki mechanicznej. Ludwik Stanicki, Perzyny, poczta Zbąszyń, powiat Nowy Tomysł. 6743g

Sprzedam samochód osobowy Opel-Olimpia z silnikiem zapalonym na chodzie. Cena 15 tys. zł. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6744g.

Sprzedam spacerówkę giętą w dobrym stanie. Poznań, St. Rynek 64/65 m. 6 (wejście z ulicy Koziej). 6754g

Sprzedam maszynę krawięcką z motorem oraz motorek do maszyn do szycia. Poznań, Piekary 13b m. 3. 6759g

Sprzedam samochód „Wili” po kapitalnym remoncie. Informacje: Poznań, tel. 505-46. 6763g

Wiertarkę kowalską nożną sprzedam. Wiadomość: Poznań, tel. 843-75. 6765g

Platformę nową na 16-ach, 2 wagi uchylnie na 15 kg, komplet maszyn rzemieślniczych „Aleksanderwerk” sprzedam. Skowroński, Poznań, Smochowice, Lembońska 48. 6768g

2000 sztuk haceli sprzedam tania. Poznań, Dąbrowskiego 9 m. 8. 6770g

Sprzedam norki standard black i kolorowe. Hodowla Norek, Poznań, Malinowa 11. 6796g

Sprzedam lisy-piesaki hodowlane. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6801g.

Sprzedam konia, wóz, krowę wysokocielną, Świątek, Suchyła. 6809g

Okazyjnie sprzedam pianino marki „Quandt”. Oglądać można po godz. 15. Poznań, ul. Ostrołęka 3 m. 3. 6813g

Sprzedam tania piękne futro karakulowe, spacerówkę czeską. Poznań, tel. 655-85. 6819g

Ciągnik „Zetor” 25 T i młocarnie „Standard” wyd. 15 q/godz. oddzielnie lub razem sprzedam. Suchorski Wacław, Szembórz, Grobla st. kol. Borzykowo, pow. Września. 6828g

Sprzedam tania ubranie nowe na figurę 172 cm wzr. w pasie 100 cm, buty nardziarskie (w. 42), radio „Pionier”, zegarek, kostium — inną odzież. Paszek, Poznań, Dąbrowskiego 42 m. 12. 6825g

Sprzedam tania ubranie nowe na figurę 172 cm wzr. w pasie 100 cm, buty nardziarskie (w. 42), radio „Pionier”, zegarek, kostium — inną odzież. Paszek, Poznań, Dąbrowskiego 42 m. 12. 6825g

Sprzedam tania ubranie nowe na figurę 172 cm wzr. w pasie 100 cm, buty nardziarskie (w. 42), radio „Pionier”, zegarek, kostium — inną odzież. Paszek, Poznań, Dąbrowskiego 42 m. 12. 6825g

Sprzedam tania ubranie nowe na figurę 172 cm wzr. w pasie 100 cm, buty nardziarskie (w. 42), radio „Pionier”, zegarek, kostium — inną odzież. Paszek, Poznań, Dąbrowskiego 42 m. 12. 6825g

Sprzedam tania ubranie nowe na figurę 172 cm wzr. w pasie 100 cm, buty nardziarskie (w. 42), radio „Pionier”, zegarek, kostium — inną odzież. Paszek, Poznań, Dąbrowskiego 42 m. 12. 6825g

Sprzedam tania ubranie nowe na figurę 172 cm wzr. w pasie 100 cm, buty nardziarskie (w. 42), radio „Pionier”, zegarek, kostium — inną odzież. Paszek, Poznań, Dąbrowskiego 42 m. 12. 6825g

Sprzedam tania ubranie nowe na figurę 172 cm wzr. w pasie 100 cm, buty nardziarskie (w. 42), radio „Pionier”, zegarek, kostium — inną odzież. Paszek, Poznań, Dąbrowskiego 42 m. 12. 6825g

MAGAZYNY

o powierzchni użytkowej ponad 200 m² do magazynowania pierza potrzebne niezwłocznie.

Warunki: pomieszczenie suche możliwe o podłogach drewnianych.

Lokalizacja: w pobliżu Poznania względnie w obrębie województwa.

PRZEDS. PRZETWÓRSTWA PIERZARSKIEGO
W SWARZĘDZU, KOŁO POZNANIA. K763

SREDZKIE PRZEDS. PRZEM. TERENOWEGO
W SRODZIE, ulica Daszyńskiego 34

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na zakup:

1. automat do wyrobu pierników i herb-
ników;
2. maszyny do obciążania czekolady.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w kopertach zamkniętych do dnia 15. II. 1959 r. w Sredzkim Przedsiębiorstwie Przemysłu Terenowego, Środa, ulica Daszyńskiego 34.

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w dniu 17. II. 1959 r. Zastrzegają się prawo wyboru oferenta, jak również odstąpienie od przetargu bez podania przyczyny. K731

Warsztat na Górczynie

przy ul. Głogowskiej nowopowbudowany (woda i światło na siłę) do wynajęcia. Poznań, Gwardii Ludowej 37 (barak), wejście z podwórza. 6783g

Mieszkanie 2-pokojowe samodzielne (Wilda) zamienię na większe. Warunki do omówienia. Poznań, skrytka 9. 6786g

Bydgoszcz! Pokój 35 m² duży balkon, wszelkie wygody z kuchnią, II piętro, centrum; zamienię na podobne lub mniejsze, parter, I piętro w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6789g.

Mieszkanie pokój z kuchnią (duże) zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6804g.

Zamienię mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, łazienką, c. o. w Szczecinie na mieszkanie w Poznaniu. Wiadomość: Poznań, Jachłowskiego 31 m. 2. 6810g

Lokal handlowy w śródmieściu odstąpię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6814g.

Zamienię wyłączone 2 pokoje z kuchnią z przynależnościami w pierwszorzędnym dzielnicy na 3/4 pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6815g.

Lokal na rzemiosło, suterenę 24 m² (śródmieście) odstąpię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6812g.

Pracująca i ucząca się poszukuje spiesznie pokoju. Opłata z gór — do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6854g.

Zamienię pokój z kuchnią ze stróżostwem na większe. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6859g.

Nieruchomości

Gospodarstwo rolne (zabudowania 8,5 ha ziemi) w Czarnkowie sprzeda pilnie właściciel. Wiadomość: Czarnków, Statomiejska 40. K637

Parcele budowlane pod domki jednorodzinne w dobrym punkcie Poznania sprzedam. Zgłoszenia: Krylowicz, Poznań, Dąbrowskiego 27a, I piętro. 6189g

Okazyjnie sprzedam 3 ha w całość, wzgl. po 1 ha. Informacje: Mosina, Strzelecka 14 m. 2, Czarnaśki. 6536g

Sprzedam parcele 1.000 m² zadrzewioną, w Luboniu k. Poznania lub zamienię na samochód „Wartburg” z dopłatą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6621g.

Sprzedam dom 3 pokoje z kuchnią zabudowania gospodarcze, ogród elektryfikowany, po kupnie wolne, blisko Poznania. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6644g.

50 gospodarstw dobrej ziemi, blisko kolei lub miasta, spiesznie poszukuję. Dokładny opis i cene przysłać: Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 2645p

Parcele po obniżonych cenach do zabudowy willowej przy ulicach Grunwaldzkiej, Dąbrowskiego, Winogrodzkiej oraz w Przemyśle od 30.000 zł poleca Krzesiński, Poznań, Świerczewskiego 1. 6960g

Gospodarstwo 12 ha pszennej ziemi, inwentarzem, zabudowaniami maszynowymi, elektryczną, szkołą, kościołem w miejsc. (blisko Poznania) 120.000 zł, drugie 5 ha, zabudowaniem 30.000 zł. Parcela półmorgowa pod dowolną budowę (Staroleka) 30.000 zł oraz wiele innych sprzedaje Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 6965g

Sprzedam domek z wolnym mieszkaniem, obora 20 × 6,5 z cegły, nadający się na warsztat oraz 6 ha ziemi sprzedam lub wydzierżawę. Franciszek Małach, Zacharzew, obok Ostrowa Wlkp., ul. Krotoszyńska 18. 2368p

2 pokoje z kuchnią, samodzielnie IV piętro, zamienię na podobne (niższe) lub pokój z kuchnią (ewent. łazienką). Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6782g.

Pracownik reżni poszukuje spiesznie pokoju. Dobrze zapłaci. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6774g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią i przynależnościami (Wilda) na większe lub 2 mieszkania samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6781g.

POZNAŃSKIE ZAKŁADY NAWOZÓW FOSFOR.
W LUBONIU, koło Poznania

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na:

1. wykonanie remontu nadbrzeża portowego na rzece Warcie obejmujące roboty ziemne. Termin wykonania do dnia 30 sierpnia br.
2. wykonanie posadzek kwasoodpornych w pompy Oddziału kwasu siarkowego. Termin wykonania do dnia 20. sierpnia br.

Materiał do w. w. prac dostarcza wykonawca. Wszelkich wyjaśnień w powyższych sprawach udzieli Dział Głównego Mechanika Zakładów będący również w posiadaniu dokumentacji projektowo-kosztorysowej do wglądu.

Termin składania ofert w przeciągu 15 dni od dnia ogłoszenia przetargu w gazecie.

Oferty należy składać w kopertach zamkniętych z napisem: „Oferta na wykonanie remontu nadbrzeża lub posadzek”.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegają się dowolny wybór oferenta, bez podania powodu. K749

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ
W POBIEŻDZKACH, powiat Poznań

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie:

KAPIT. REMONTU 22 BUDYNKÓW MIESZK. (roboty: murarskie, dekarzkie, ciesielskie i stolarskie).

Zakres prac remontowych do wglądu w Referacie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

Oferty należy składać pod adresem: Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w terminie 14 dni od daty ogłoszenia.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta. 7239g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY SPRZYTU MOTORYZ.
W POZNANIU, ULICA MYLNA 26

ogłasza

I, II i III PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

SAMOCCHODU PÓLCIEŻ. MARKI K. D. F. (furg.).

Przetarg odbędzie się w Dyrekcji PZSM w Poznaniu, przy ul. Młynowej 26, o godz. 11 w termin

Ostrzeżenie

W poniedziałek przed południem dziennikarskie obowiązki zaprowadziły mnie na nowo budujące się osiedle w rejonie Winograd i Owsianej. Ponieważ chodziło o pospiech, zdecydowałem się zdobyć wiadomości przekazać do redakcji telefonicznie. Chciałem więc skorzystać z budki telefonicznej na Winogradach w pobliżu przystanku. Niestety, przy automacie nie było słuchawki. Rad — nie rad, ruszyłem do drugiego najbliższego automatu, znajdującego się u zbiegu ulicy Nowowiejskiego i Pułaskiego. Tym razem naciąłem się jeszcze bardziej. Trzy po kolei wrzucone monety 50-groszowe nie pomogły do uzyskania połączenia z redakcją. Przede mną i za mną też znalazło się kilka ofiar „dowcipnego” automatu. Trzeci raz już nie próbowałem korzystać z budki telefonicznej.

Ostrzegam przed telebudkami dla tele-dudków.

Druga sprawa, o której chciałem napisać, to korzystanie przez nasze najmłodsze pociechy z przyjemności tak zwanych sportów zimowych. Chodzi mi konkretnie o saneczkowanie. Widziałem, jak przy ul. Ratajcza naprzeciw Biblioteki Uniwersyteckiej dzieci zjeżdżają z pagórka wprost na jezdnię. Widziałem też podobne obrazki na Winogradach w miejscu, gdzie setki samochodów dziennie zwożą śnieg ze śródmieścia. Widziałem również chłopców jeżdżących na sankach, tyżwach i własnych podszewach za samochodami. Nie chciałem za to winić tylko rodziców i tylko nauczycieli, ale wydaje mi się, że warto czynić wszystko, by lekkomyślnych smarkaczy oduczyć tego rodzaju rozrywek. Sądzę, że rodzice stale za mało wagi przykładają do tego, w jaki sposób ich dzieci korzystają z dobrodziejstwa śniegu i lodu. A warto się tym zainteresować, póki jeszcze nie jest za późno.

REDAKTOR MIEJSKI

Z wizytą w MDK

Wszędzie kwitnie dziś hula-hop, nawet za drzwiami teatrzyku kukielkowego. Tańczą dziewczynka odrzuca na nasz widok plastikowe kółko. Kierownik zespołu, mgr Marian Osada wyjaśnia, że dziewczęta i chłopcy czekają na rozpoczęcie próby, a raczej na przybycie Pana Twardowskiego. W drzwiach staje zadyszany od biegu chłopiec.



— No, już jest Pan Twardowski. Możemy zaczynać — decyduje kierownik, Kazio Talarczyk chwytając swoją kukielkę i za chwilę oglądamy pierwszy akt sztuki Kazimierza Jeżewskiej „Pan Twardowski”.

Nowy zespół artystyczny

Jak się dowiadujemy — zespół b. Poznańskiej Komedii Muzycznej zorganizował się w ekipie pomocniczej „Estrady”, mającej wystawiać rewie. M. in. czynione są starania o pozyskanie do nowo zorganizowanego zespołu artystów teatrów warszawskich i łódzkich. W rewiach występować będzie orkiestra jazzowa i zespół ewolucji tanecznych.

Premiera ma się odbyć w połowie lutego. Młodzieżowy teatrzyk prowadzony poprzednio przez p. Przyłakowską, obecnie przez mgr. Osadę (historia sztuki) ma poważne osiągnięcia na swoim koncie, a ostatnio jego członkowie uczestniczyli w 4-dniowej wycieczce do Łodzi i Warszawy. To nagroda za pracę. Oglądali tam wiele przedstawień kukielkowych teatrów zawodowych i amatorskich.

W pracowni rękodzielniczej (patrz zdjęcie 1) — królestwo hafciarek. Pochylone nad płótnami lub z tamborami w dłoniach dziewczęta pilnie i mozolnie snują trudne ściegi. W tych zajęciach celują Zdzisław Kwoc i Janka Kaźmierczak. Najwięcej dziewcząt uczęszcza do pracowni p. Danuty Ławickiej z peryferii miasta, szczególnie z Poznania — Wydm, Antoninka, Staroleki, Grunwaldu.

Kilka drzwi dalej... archeologia.

— Grecja, Rzym, Państwo Franków, Gotyk — recytuje na pytanie p. Antkowiakowej — kierowniczką pracowni historii sztuki, jedna z dziewcząt. Tymi okresami w szczególności interesują się uczestnicy zajęć: uczniowie szkół podstawowych, licealiści, studenci, nauczyciele, a nawet niewiedomi. Dla ułatwienia zajęć z tymi ostatnimi WSSP wykonuje modele plastyczne z gipsu. Wykładają najwybitniejsi fachowcy z dziedziny archeologii i historii sztuki, jak na przykład prof. Kostrzewski, prof. Frankowski, prof. Czarnecki. Uczestnicy pracowni biorą udział w pracach wykopaliskowych na zasadzie specjalnego kontraktu z Muzeum Archeologicznym. Kilku z nich świetnie złożyło egzamin na wyższe uczelnie. W okresie 7-lecia przewinęło się przez pracownię, jedną tego rodzaju w Polsce, około 500 osób.

Chłopców najwięcej nęci jednak technika. Pan Kazimierz Derma nie narzeka na brak wychowanków. Każdy z nich lubi majstrować, a tu może skorzystać z fachowej opieki i odpowiednich narzędzi. Na zdjęciu drugim — fragment pracowni szutkniczej. (emp)

Fot. (2) K. Przychodźki

Wieczór „Kaktusa”

Klub Międzynar. Książki i Prasy oraz redakcja „Kaktusa” organizują wieczór autorski satyryków krakowskich: Zbigniewa Biegańskiego i Leszka Maruty — stałych współpracowników tego tygodnika. Spotkanie odbędzie się w najbliższy piątek 6 lutego o godz. 18 w sali imprezowej MPIKu. Wstęp wolny.

Ku czci Miecz. Karłowicza

Przypadającą w tym roku 50 rocznicę tragicznej śmierci w Tatrach — Mieczysława Karłowicza Muzeum Instrumentów Muzycznych w Poznaniu uczci otwarciem wystawy, poświęconej znakomitemu kompozytorowi. Wtorek wystawy odbędzie się w sobotę (7 bm.) o godz. 12.

Informujemy

6 bm. o godz. 19 w Klubie Społeczności Pracy „Mozalka” przy Starym Rynku 73/74 odbędzie się wieczór satyry i humoru Witolda Deglera.

Poznański Klub Morski LPZ przyjmuje zapisy młodzieży u. w roku 1940 i 1941 na kursy żeglarskie, sportowe i przygotowawcze do Marynarki Wojennej w specjalności: motorzysta, sternik i radio-telegrafista. Zapisy ul. Niezłomnych 1, I ptr., codziennie w godz. od 8-15, a w czwartki w godz. od 15-19, do dnia 15 bm.

Na narty do Zakopanego kompletnie wycieczkę w połowie tego miesiąca (12-15 luty) Zarząd Okręgowy PTT-K.

Poszukiwana przez uczniów „Historia Polski dla klasy VI” ukazuje się w księgarniach poznańskich około 15 bm.

Kuligiem do Szwajcarii? Tak, ale — chodźcieśmy możemy wybrać się w sobotę (7 bm.) razem z organizatorami — Oddziałem Międzyuczelnianym PTT-K.

Stowarzyszenie Absolwentów Akademii Handlowej i Wyższej Szkoły Ekonomicznej urzędują 7 bm. za bawę. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Koła Poznańskiego w gmachu WSE w godz. od 18-19 (pokój 77) i do 14 (pokój 60b).

Uwaga hodowcy zwierząt futerkowych

Na podstawie zezwolenia WZGS Poznań, została zorganizowana w pionie CRS Okręgowa Spółdzielnia Hodowców Zwierząt Futerkowych i Drobnej Inwentarza (usług i zbytu) z siedzibą w Poznaniu przy ul. Kolejowej nr 5.

Okręgowa Spółdzielnia zarejestrowana sadownie w dniu 22 stycznia br., statutowo obejmuje swoją działalnością tereny woj. poznańskiego, szczecińskiego, zielonogórskiego i wrocławskiego.

Zarząd i Rada Nadzorcza zapraszają wszystkich hodowców zwierząt futerkowych wymienionych województw do wstępowania w szeregi członków spółdzielni.

W „ogniu” dyskusji

Grunwald II i plan etapowy Poznania

4 bm. na posiedzeniu Miejskiego Komitetu ds. spraw Urbanistycznych i Architektury rozpatrywano projekt wstępny osiedla przy ul. Świerczewskiej. Osiedle to tzw. „Grunwald II” liczące w przyszłości 9.400 mieszkańców, będzie przedłużeniem obecnie budującego się przy ul. Grunwaldzkiej.

W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele KUA, „Miastoprojekt”, „Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych i Towarzystwa Miłośników m. Poznania. Dyskusję poprzedziło omówienie projektantów z „Miastoprojektu” inż. inż. Kasperzyckiego, Płonczaka, Wojciechowskiego i Węclawskiego. Koreferat wygłosił mgr inż. arch. Sekowski (KUA).

Warto zaznaczyć, że projekty A i B tego osiedla opracowane wcześniej przez dwa różne zespoły przedstawione już były MKUA i Radzie Technicznej „Miastoprojektu”. W wyniku dyskusji wysunięto wówczas wnioski o opracowanie trzech alternatyw.

Podczas wczorajszej dyskusji najwięcej miejsca poświęcono projektowi B i C. Główny architekt miasta mgr inż. Br. Smigaj wysunął wniosek, by podstawą do budowy nowego osiedla, stała się alternatywa B uwzględniająca jednak pewne korekty i układ komunikacyjny z projektu C.

W najbliższym czasie, po przeprowadzeniu poprawek, projekt wstępny zostanie zatwierdzony przez MKUA.

Również w dniu wczorajszym w Miejskiej Pracowni Urbanistycznej dyskutowano nad planem etapowym i ogólnym m. Poznania. W konferencji tej uczestniczyli specjaliści branżowi z Warszawy, Krakowa, Wrocławia, Gdańska i Poznania, którzy ustalili program prac na najbliższy okres dla poszczególnych pracowników MPU.

Plan etapowy ma być ukończony jeszcze w tym roku. (an)

Warunek: do 35 lat, 170 cm wzrostu

Komenda Miejska MO w Poznaniu przyjmuje kandydatów do pracy w Milicji.

Warunki przyjęcia: wiek do 35 lat, wzrost od 170 cm, wykształcenie — minimum 7 klas szkoły podstawowej oraz ukończenie służby wojskowej. Przyjmuje się także kandydatów do służby w Ruchu Drogowym MO na warunkach jak wyżej z tym, że kandydat jest zobowiązany posiadać pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych (od kategorii amatorskiej włącznie).

Informacji kandydatom udziela Komenda Miejska MO w Poznaniu, Plac Wolności 16, pok. 25.

„Koziołki”

W dodatkowym losowaniu 90 Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki”, które odbyło się 3 bm., padły nagrody pieniężne po 1000 zł w następujących punktach odbioru na numery banderoli:

4 — 132928, 5 — 186668, 11 — 130799, 12 — 84738, 21 — 187995, 25 — 14443, 36 — 51127, 41 — 28636, 46 — 174172, 51 — 39233, 54 — 30908, 56 — 106079, 58 — 84649, 65 — 101121, 70 — 35491, 78 — 106871, 79 — 218766, 80 — 105424, 85 — 45501, 93 — 69968, 94 — 184033, 97/105 — 122763, 98 — 21908, 105 — 101193, 112 — 18557, 124 — 51035, 134 — 23064, 139 — 37307, 141 — 37219, 164 — 32900, 165 — 45692, 174 — 29965, 195 — 80483, 196 — 32577, 200 — 97879, 204 — 110647, 206 — 81599, 232 — 53246, 233 — 95171, 242 — 26942, 251 — 13022, 268 — 9070, 283 — 13999, 286 — 13216, 287 — 2023, 288 — 4292, 290 — 4919, 299 — 5957

Wygrane wypłacają wszystkie oddziały PKO na terenie woj. poznańskiego począwszy od 6 lutego.

Nagrody rzeczowe padły na numery: 51 — 39059 (Poznań) — motorower; 81 — 107723 (Poznań) — radioodbiornik „Sonatina”; 93 — 31398 (Poznań) — rower z importu; 106 — 179922 (Ostrów Wlkp.) — radioodbiornik „Kaprysta”; 152 — 45582 (Witkowo) — rower z importu 231 — 34369 (Dolsk) — zegarek na rękę „Pobieda”.

Losowanie 91 Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” odbędzie się 8 lutego o godz. 12.30 w Wierach k. Poznania podczas Wojewódzkich Mistrzostw Zapasniczych LZS.

Jako nagrody dodatkowe zostaną rozdane motorower, 2 rowery, zegarek na rękę, maszyna do szycia i radioodbiornik.

Luty	Imieniny
5	Agaty
czwartek	

Teatry

OPERA — godz. 19 „Straszny dwór”; POLSKI — g. 19 przedst. zamkn.; NOWY — g. 19 „Freuda teoria snów”; OPERETKA — godz. 18.30 „Bal w Savoyu”; SATYRY — g. 20 „Powrót Alcesty”; MARCIANEK — g. 16.30 „Przygody Koziołka Matołka”.

Kina

APOLLO — g. 10. 12.30, 15, 17.30 i 20 „Zadzwonię do mojej żony” (polsko-czeski, 14 l.); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Przygody Arsena Lupina” (franc.-włoski, 18 l.); MUZA — g. 10-20 „Zamach” (polski, 14 l.); WARTA — g. 10-20 „Szukam mojej dziewczyny” (radz., 12 l.); CZERNASTKA — g. 10. 12.30, 15, 17.30 i 20 „Ostatni strzał” (polski, 18 l.); DOM KULTURY MO — g. 15 i 17 „Alibi” (niem., 14 l.); MINIATURA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Marianne moich marzeń” (franc., 19 l.); TARGOWE — godz. 17 i 20 „Czarujące istoty” (franc., 18 l.); (Przepraszamy za wczorajsze niewłaściwe podanie go dzin wyświetlania, które powstało na skutek mylnego poinformowania nas przez kierownictwo kina Targowego); WOJSKOWE — nieczynne; TEĆZA — g. 16-20 „Kapitan z Kopenick” (niem., 16 lat); PANCERNIAK — godz. 17.30 i 20 „Bitwa o ciężką wodę” (franc., 12 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Bezkrzesne horyzonty” (franc., 12 l.); MALTA — g. 16. 18 i 20 „Wyznania hochsztaplera Feliksa Krulla” (niem., 18 l.); PIAST — g. 19 „Ślad wiedeński w noc” (niemiecki, 16 l.); OSIEDLE — g. 16. 18 i 20 „Deszczowy lipiec” (polski, 16 l.); ZNIECZ (Luboń) — godz. 17 „Królowa śniegu” (bajka, g. 19 „Ewa chce spać” (polski, 18 lat); WZASOWICZ (Ruszczyk) — g. 19.15 „Płaszcz” (włoski, 16 lat); FOTOPLASTIKON — od g. 9-21 „Jamałka”.

Radio

PROGRAM I
15 — drobne utwory na orkiestrę; 15.30 — z życia Zw. Radz.; 16.05 — aud. akt.; 16.15 — koncert ork. Rozd. Łódzkiej PR pod dyr. H. Debicha; 17 — „Na tropach: Za

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (główny dział); informacja dla czytelników 657-18; dział informacyjny 659-39; dział łączności 657-18; sekretariat redakcji 648-85; redaktor naczelny 657-76. Drukarnia (nocny) — 629-52. Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki w godz. 12-14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13-14. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiej nr 3, tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Dla przyjaciół znajomych za granicą można zaprenumerować nasze pismo odpłacając abonament — przesyłką za granicę kwartalnie 52.50 zł, półrocznie 105.— zł, rocznie 210.— zł. Ostatnie latwiej wnieść na PKO nr 1-6-100024 w Warszawie, podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo. Informacji w tej sprawie udziela PKW „RUCH” w Warszawie, ul. Wilcza 46, tel. 849-58. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę, przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca, poprzedzającego okres na który dokonywana jest przedpłata. Zdeaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu.